

Białystok, 27 czerwca 2018 roku

**INFORMACJA PRASOWA**
Redakcje: lokalne/branżowe
*można publikować bez podawania źródła*

 **Jak wybrać dobry opryskiwacz?**

**Opryskiwacz to niezbędny element wyposażenia każdego ogrodnika, nie tylko profesjonalisty. Doskonale sprawdza się podczas prac ochronnych i pielęgnacyjnych na działce, w ogrodzie warzywnym, w szklarni czy w sadzie. Jak spośród bogatej oferty sklepów wybrać najlepsze urządzenie?**

Ze względu na swoją budowę opryskiwacze dzielą się na trzy podstawowe rodzaje – opryskiwacze ręczne, plecakowe i wózkowe. Jeśli pracujemy z niewielką liczbą roślin, np. w domu, na balkonie, tarasie czy w małym ogródku, w zupełności wystarczy nam opryskiwacz ręczny. Dzięki niemu odświeżymy wygląd kwiatów i liści, a także rozpylimy środek ochronny lub nawóz. Taki opryskiwacz może nam służyć również do innych celów, np. do sprzątania czy odkażania różnych powierzchni.

Opryskiwacze plecakowe są przeznaczone do pracy w ogrodach, na działkach, w sadach, szkółkach, w szklarniach czy na plantacjach kwiatowych. Jak sama nazwa wskazuje, ten typ urządzenia posiada szelki, które możemy założyć na plecy, co ułatwia przenoszenie wypełnionego pojemnika. Opryskiwacze wózkowe są natomiast dużym usprawnieniem dla osób starszych lub tych, które wolą unikać obciążania kręgosłupa.

**Opryskiwacze – typy zasilania**

W większych opryskiwaczach możemy spotkać trzy sposoby zasilania. W opryskiwaczach ręcznych ciśnienie wytwarzane jest za pomocą pompki lub dźwigni. Istnieją także urządzenia akumulatorowe oraz spalinowe. Ich zaletami jest większa wydajność w porównaniu do modeli ręcznych.

– *Największą popularnością zarówno wśród profesjonalistów, jak i zwykłych entuzjastów ogrodnictwa, cieszą się opryskiwacze ręczne lub akumulatorowe –* tłumaczy Michał Sak ze sklepu Tooles.pl. *– A to dlatego, że są proste w obsłudze i ekologiczne. Nie musimy także pamiętać o posiadaniu zapasów paliwa.*

Wszystkie typy zasilania mają swoje wady i zalety, dlatego ostateczna decyzja dotycząca wyboru idealnego modelu, zawsze należy do nas. Jeśli zależy nam na szybkiej i wydajnej pracy, zainwestujmy w opryskiwacz akumulatorowy lub spalinowy. Gdy wolimy rozwiązania przyjazne dla środowiska, postawmy na opryskiwacz ręczny.

**Na co zwrócić uwagę przy wyborze opryskiwacza?**

*– Podstawową kwestią, którą warto rozważyć przed zakupem urządzenia, jest zakres jego stosowania* – mówi ekspert z Tooles.pl. *– Jeśli planujemy używać go sporadycznie, na niewielkich powierzchniach, w zupełności wystarczy nam opryskiwacz ręczny lub prosty opryskiwacz plecakowy. Jeśli jednak w grę wchodzą regularne uprawy, większe szklarnie czy ogrody, warto zainwestować w opryskiwacz z akumulatorem, który ułatwi nam pracę.*

Drugim aspektem jest pojemność zbiornika. Na rynku możemy dostać opryskiwacze w pojemnościach od pół do nawet kilkudziesięciu litrów. W tym przypadku wszystko także zależy od szacowanej liczby roślin, które chcielibyśmy spryskiwać na raz, bez konieczności uzupełniania pojemnika.

Kolejna sprawa to lanca i końcówki rozpylające. Zawsze dobrze jest zaopatrzyć się w model z lancą teleskopową, którą możemy wydłużać w zależności od potrzeb czy rodzaju wykonywanej pracy. Różnorodne końcówki ułatwią nam natomiast dokładne rozpylanie środków.

Jeśli chcemy, aby opryskiwacz służył nam przez długie lata, warto wybrać model od renomowanego producenta. Zminimalizujemy w ten sposób ryzyko powstawania awarii, zyskamy też dłuższą opiekę gwarancyjną.

**Opryskiwacze – gdzie jeszcze można je wykorzystać?**

Opryskiwacze wykorzystuje się nie tylko w ogrodnictwie. Można je stosować także do mycia większych powierzchni, odkażania obiektów użytku publicznego czy pomieszczeń dla drobiu lub innych zwierząt hodowlanych.

Małe opryskiwacze ręczne sprawdzą się również podczas sprzątania w każdym domu czy mieszkaniu. Napełnione własnoręcznie przygotowanym roztworem do mycia, z powodzeniem zastąpią nam sklepowe środki czystości.